

syberia2official, szpecem (prod. Cmaz)

wjeżdża szef
kończę na ef
gorąca krew
frajerom wbrew
natury zew z niebios gest
to camazet rap ma debest

jebac tych poetów
i ślepych kretów
weź to wypierd*
załatw to w setup

chU** cię jak lece
podwijam kiece
zamknij mordę
to tu ja jestem szpecem

i nawet choć nie chcę
to aurą świece
puszczam to w eter
grzeje cie sweter